

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2015 roku

**Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W., VIII Wydział Karny** w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bazan

Protokolant: Aneta Kniaziuk, Monika Nałęcz, W. Z.

przy udziale Prokuratora: Joanna Walczak, M. P., E. O., E. P., B. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 22 lipca 2014 r., 5 grudnia 2014 r., 13 lutego 2015 r., 28 kwietnia 2015 r., 29 lipca 2015 r., 8 października 2015 r.

sprawy:

**G. P.** syna S. i B., urodzonego (...) w W.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 10 grudnia 2010 r. w W. przy ul.(...)/S., w salonie do gier, dokonał włamania do automatu do gry (...) poprzez wygięcie pokrywy zamykającej, a następnie zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 3 939 zł. na szkodę H. G., tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

**orzeka**

I. Oskarżonego **G. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności a na podstawie art. 33 § 1 k.k. wymierza mu karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w brzemieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. – na podstawie art. 4 § 1 k.k.- i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 3 (trzech) lat tytułem próby,

III. Na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach od 5 czerwca 2014 r. do dnia 22 lipca 2014 r., zaokrąglając do pełnego dnia i przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości, tj. w kwocie 3 939 zł. poprzez uiszczenie tej kwoty pokrzywdzonemu H. G.

VI. zasądza na rzecz adw. P. P. kwotę (...) (tysiąca pięciuset dziewięćdziesięciu sześciu) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem pełnienia w procesie funkcji obrońcy z urzędu;

VII. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych i przejmując je w całości na rachunek Skarbu Państwa.

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 15 października 2015 r.**

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

H. G. zajmował się działalnością gospodarczą polegającą na prowadzeniu salonów gier - przy wykorzystaniu automatów do gier – o tzw. niskich wygranych. Działalność tą prowadził w kilku lokalach. W jednym z lokali, przy ul. (...)/S., od 1 listopada 2010 r. zatrudniony był G. P.. Do jego obowiązków należała obsługa salonu gier i klientów z niego korzystających, a także sprawowanie piczy nad maszynami do gier i zgłaszanie ewentualnych usterek H. G.. G. P. pracował od poniedziałku do piątku, zaś w weekendy w salonie gier pracował J. I.. G. P. nie miał dostępu do zawartości maszyn i kluczy.

W dniu 10 grudnia 2010 roku, w piątek, około godziny 22:20 G. P., przy użyciu wkrętaka uzyskał dostęp do pojemnika z pieniędzmi w jednej z maszyn – (...) i wyjął z niego kwotę 3.939 złotych.

G. P. po weekendzie, był obecny w pracy dopiero we wtorek – 14 grudnia 2010 roku. Tego samego dnia, powiadomił swojego przełożonego H. G., że jeden z automatów jest uszkodzony. Uszkodzenie pokrywy maszyny było bowiem na tyle niewidoczne, że H. G. dopiero po telefonie oskarżonego P. je zauważył. W maszynie ponadto stwierdzono obecność jedynie niewielkiej ilości pieniędzy, zgromadzonej przez weekend. Osoba z serwisu firmy (...) Sp. z o.o., wezwana do naprawy uszkodzonego automatu, ustaliła, że w maszynie brakuje kwoty 3.939 złotych.

W toku rozmowy H. G. z G. P., oskarżony przyznał się do zabrania ww. kwoty pieniędzy i sporządził na tę okoliczność stosowne oświadczenie. G. P. poprosił jednocześnie H. G., o wyznaczenie terminu do zwrotu zabranych pieniędzy i niezawiadanie do tego czasu organów ścigania.

Po bezskutecznym upływie trzydniowego terminu – 18 grudnia 2010 r. H. G. złożył zawiadomienie na policji, żądając ścigania i ukarania sprawcy kradzieży z włamaniem.

Oskarżony G. P. był uprzednio karany za czyny z art. 209 § 1 k.k., 178a § 1 i § 4 k.k., 157 § 1 k.k.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: częściowe wyjaśnienia G. P. – k. 357, częściowe zeznania świadka H. G. – k. 398-400, 36-37, 70-71, częściowe zeznania świadka J. I. - k. 400-400a, 38-39, 74-75, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie k: 1-3, zaświadczenie o wpisie do ewidencji, k: 7-8, kserokopie książki wojskowej, k: 9-12, prawo jazdy, świadectwa pracy i umowy zlecenia, oświadczenie – kserokopia k:13, dane o karalności – kserokopia k: 14, kwestionariusz osobowy – kserokopia k: 15, umowy zlecenia – kserokopia k: 16-17, protokół oględzin rzeczy – kserokopia k: 18-19, protokół przeszukania – kserokopia k: 21-22, umowy najmu – kserokopia k: 27-30, aneks – kserokopia k: 31, raport kasowy – kserokopia k: 32, nota księgowa – kserokopia k: 33, dane o karalności k: 51-52, odpisu wyroku i postanowienia k: 85-86, dane o karalności k: 130-131, 191-192, 247-248, 322, 377, 418-419, 429, 455-456, pismo z ZUS k: 214, kwestionariusz wywiadu środowiskowego k: 444-446, informacja z Urzędu Skarbowego W. P. k: 449-454.

Oskarżony **G. P.** w toku rozprawy głównej przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień (k. 357).

W toku postępowania przygotowawczego, podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego, nie przyznał się do włamania do automatu do gry (...), poprzez wygięcie pokrywy zamykającej, a następnie kradzieży pieniędzy w kwocie 3 939 zł. na szkodę H. G., w W. przy ul. (...)/S., w salonie do gier, w dniu 10 grudnia 2010 r. Oskarżony oświadczył, że pracował od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do ostatniego klienta, przy stawce netto 4 złote za godzinę. Wskazał, że nie pracował w weekendy, bo wtedy pracował inny pracownik. W dniu zdarzenia – w piątek - wziął sobie

wolne. Z relacji oskarżonego wynika, że po przyjeździe do pracy w poniedziałek, po otwarciu salonu zauważył zerwane mocowanie kłódki i poinformował o tym telefonicznie swojego pracodawcę, H. G. (k. 63-65).

G. P. w dalszym toku rozprawy głównej wyjaśniał, że oświadczenie, w którym przyznaje się do dokonania włamania do automatu do grania, napisał pod przymusem i w następstwie gróźb H. G.. Po obejrzeniu kserokopii oświadczenia z k. 13 akt sprawy, potwierdził, że jest to oświadczenie, o którym wspominał.

Odpowiadając na pytania Prokuratora wskazał, że przyznał się do popełnienia czynu, w obawie przed panem G.. Oskarżony wyjaśniał, że był namawiany przez H. G. do przyznania się, podczas spotkania na ulicy, w czasie odbywania przez oskarżonego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.

W odpowiedzi na pytania obrońcy, G. P. wyjaśniał, że ww. oświadczenie napisał własnoręcznie, lecz nie zrobił tego, do czego się w nim przyznał. Wskazał, że treść oświadczenia była mu poddyktowana przez H. G.. Z relacji oskarżonego wynika, że pokrzywdzony groził mu pozbawieniem życia, w celu wymuszenia oświadczenia o określonej treści.

Na pytania Sądu, oskarżony oświadczył, że nie dopuścił się czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Wskazał, że na początku wyjaśnień składanych w toku rozprawy głównej przyznał się do popełnienia czynu, albowiem chciał, żeby pan G. dał mu spokój. Podał, że o kradzieży pieniędzy dowiedział się po przyjeździe serwisu. Oskarżony wyjaśniał, że zdarzało mu się grać na automatach w salonach z gramami, w tym w salonach (...). Wskazał nadto, że jeżeli dniem zgłoszenia był 10 grudnia 2010 roku, to był wtedy w pracy i w trakcie sprzątanego zauważył uszkodzenie kłódki przy maszynie do gry (k. 357-358).

Po odtworzeniu nagrań z płyty CD z k. 136 akt sprawy, w dniu 13 lutego 2015 r., oskarżony wyjaśniał, że nagranie jest niepełne, ponieważ brak jest na nim treści gróźb kierowanych wobec niego przez H. G., a także dyktowania treści oświadczenia.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego, wespół z pozostałymi dowodami ujawnionymi na rozprawie, Sąd ocenił w oparciu o reguły art. 7 k.p.k., zgodnie, z którymi, Sąd ocenia dowody swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, jak i wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd w głównej mierze oparł się zeznaniach pokrzywdzonego H. G., złożonych w dniu 18 grudnia 2010 roku w Komisariacie Policji W. W. (k. 1-3), a także treści oświadczenia z 14 grudnia 2010 roku napisanego przez oskarżonego (k. 13) – w którym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W ocenie Sądu, przyznanie się G. P. do włamania i zabrania pieniędzy wyrażone w treści oświadczenia (k. 13), potwierdzone przyznaniem na rozprawie głównej (k. 357), a także nagrane podczas rozmowy z H. G. - w zakresie samego zaboru pieniędzy (k. 136), nie budzi żadnych wątpliwości.

Analizując postawę G. P. w toku niniejszego postępowania, Sąd doszedł do przekonania, iż twierdzenia oskarżonego o byciu ofiarą gróźb ze strony H. G. i przyznania się do popełnienia zarzucanego mu czynu pod ich wpływem, stanowią jedynie przyjętą przez ww. linię obrony.

Na powyższe wskazuje przede wszystkim, że oskarżony wyjaśniał odmiennie również w zakresie dotyczącym ubocznych okoliczności sprawy. W szczególności, w trakcie przesłuchania w dniu 19 kwietnia 2011 r. (k. 64) oskarżony podał, że 10 grudnia 2010 r. w piątek miał dzień wolny od pracy, zaś z treści jego wyjaśnień złożonych na rozprawie (k. 358), a także treści nagranej rozmowy (k. 136) wynika, że w dniu zdarzenia pracował. Z treści zeznań pokrzywdzonego H. G. – uznanych za wiarygodne - wynika, że oskarżony miał wolny poniedziałek 13 grudnia 2010 r. (k. 70 verte).

W ocenie Sądu, nie zasługuje na obdarzenie wiarą treść wyjaśnień G. P., w których wskazuje, iż był zmuszony przez H. G. do przyznania się do popełnienia czynu i napisania oświadczenia. Wskazać należy, że pokrzywdzony po powzięciu

informacji o zdarzeniu, próbował polubownie wyjaśnić sprawę z oskarżonym, umożliwiając mu zwrot skradzionych pieniędzy.

W toku postępowania nie ustalono, aby G. P. informowała organa ścigania o groźbach kierowanych wobec niego przez H. G.. Dopiero w toku przedmiotowego procesu podnosił tą okoliczność. W ocenie Sądu twierdzenia G. P. o rzekomych groźbach kierowanych wobec niego przez H. G. stanowią jedynie obroną przez oskarżonego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Jak wynika z treści zeznań H. G., w dniu 14 grudnia 2010 r. odbył on rozmowę z oskarżonym, w wyniku, której ustalono 3 dniowy termin zwrotu skradzionych pieniędzy. Po bezskutecznym upływie ww. terminu, pokrzywdzony złożył zawiadomienie o popełnionym na jego szkodę przestępstwie w jednostce Policji.

G. P. zawiadomienia o rzekomych groźbach nie złożył.

Brak jest tym samym podstaw, do przyjęcia że pokrzywdzony w sposób bezprawny, tj. poprzez groźby pozbawienia życia oskarżonego lub członków jego rodziny, próbował wpływać na zachowanie oskarżonego.

Odnosząc się do samej treści oświadczenia oskarżonego z dn. 14 grudnia 2010 r., w kontekście pozostałych pism kierowanych do organów prowadzących niniejsze postępowanie, Sąd stwierdza, że H. G. mógł jedynie pomagać G. P. w redakcji ww. oświadczenia, wychodząc z założenia, że oskarżony ma tendencję do przelewania myśli na papier w sposób chaotyczny. Powyższy wniosek jest dodatkowo uzasadniony treścią nagrania rozmowy z dnia 14 grudnia 2010 r. między oskarżonym i pokrzywdzonym, z którego wynika, że H. G. jedynie sugerował lub podpowiadał oskarżonemu niektóre sformułowania zawarte w oświadczeniu, zaś ostateczna jego treść została zredagowana i samodzielnie podpisana przez G. P..

Tym samym, Sąd uznał również za prawdziwe przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożone na rozprawie w dn. 22 lipca 2014 r. (k. 357).

Zdaniem Sądu, zeznania pokrzywdzonego **H. G.** (k. 398-400, 1-3, 36-37, 70-71) zasługują na obdarzenie wiarą w przeważającej części. Pokrzywdzony, w krótkim czasie od powzięcia informacji o przestępstwie złożył wyczerpujące zeznania w jednostce policji (18 grudnia 2010 r.), które następnie zostały potwierdzone w dniu 12 maja 2011 r. W ocenie Sądu brak jest podstaw do kwestionowania ich w świetle zeznań J. I. oraz wyjaśnień samego oskarżonego G. P., które Sąd uznał za niewiarygodne. Powyższe jest szczególnie istotne w zakresie okoliczności i daty powzięcia informacji o popełnionym przestępstwie.

Sąd uznał za zgodne z zasadami logiki, przyjęcie, iż do zawiadomienia o uszkodzeniu pokrywy automatu i kradzieży pieniędzy doszło 14 grudnia 2010 r. W tym dniu odbyła się rozmowa między pokrzywdzonym, a oskarżonym oraz napisane zostało oświadczenie z k.13. W ocenie Sądu, za słuszne należy uznać ustalenie, że H. G. niezwłocznie po uzyskaniu informacji o nieprawidłowości w zabezpieczeniach automatu do gier, udał się do salonu przy ul. (...)/S., celem zweryfikowania uzyskanych informacji.

Z uwagi na powyższe, Sąd nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonego, złożonym na rozprawie w dniu 5 grudnia 2014 r. (k. 398), w których wskazuje on, że o kradzieży z włamaniem dowiedział się od J. I. w dniu 10 albo 11 grudnia 2010 r.

Reasumując, Sąd doszedł do przekonania, że zeznania pokrzywdzonego, w zakresie uznanym za wiarygodny, stanowią wartościowy materiał mogący służyć ustaleniu stanu faktycznego.

Sąd uznał zeznania świadka **J. I.** (k. 400-400a, 38-39, 74-75) za wiarygodne, w części, w jakiej oświadczył, że nie ma nic wspólnego z kradzieżą pieniędzy.

W pozostałym zakresie wskazać należy, że świadek wielokrotnie zeznawał odmiennie – w toku przesłuchania na rozprawie głównej podał, że uszkodzony był przód automatu (k. 400), zaś przesłuchiwany w Prokuraturze, wskazał że „włamanie było od tyłu i polegało na zdjęciu pleców automatu” (k. 75). Tym bardziej, że zgodnie z zeznaniami H.

G. - „na pierwszy rzut oka trudno było stwierdzić, że uchwyt jest wyłamany” (k. 70-71) – w ocenie Sądu, J. I. w ogóle nie widział uszkodzenia automatu. Sąd również nie dał wiary zeznaniom świadka, w przedmiocie zawiadomienia H. G. o kradzieży pieniędzy z automatu, albowiem w tym zakresie stoją w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonego – uznanymi w tym zakresie za wiarygodne.

Oceniając zeznania świadka **S. P.** (k. 423-424), Sąd miał baczenie na stopień pokrewieństwa świadka i oskarżonego – jest on bowiem ojcem G. P.. W ocenie Sądu, powyższa okoliczność mogła mieć wpływ na treść zeznań świadka, który kierowany chęcią pomocy w uniknięciu kary przez syna, mógł ukierunkować swoje zeznania na umniejszenie jego odpowiedzialności.

S. P. w swoich zeznaniach nie odniósł się bezpośrednio do samego czynu zarzucanego oskarżonemu, a jedynie starał się uprawdopodobnić, że H. G. wymuszał na oskarżonym przyznanie się do kradzieży pieniędzy.

Sąd uznał zeznania świadka za niewiarygodne w całości, albowiem korespondują one jedynie z wyjaśnieniami oskarżonego, które Sąd uznał za niewiarygodne. Wskazać należy, że twierdzenia o rzekomym wymuszaniu określonego zachowania lub kierowania gróźb wobec oskarżonego, nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. W szczególności, Sąd nie powziął informacji o żadnym toczącym się postępowaniu karnym lub wykroczeniowym przeciwko H. G., za czyny krzywdzące oskarżonego.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka **E. W.** (k. 438). Są one bowiem konsekwentne, spójne i logiczne. Świadek swoje relacje oparła na okolicznościach, których samodzielnie doświadczyła, nie uzupełniała treści swoich zeznań o informacje usłyszane od innych osób, nie snuła domysłów.

Pomimo udzielenia przymiotu wiarygodności, zeznaniom E. W., stwierdzić należy, że nie znajdują one przydatności dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Autentyczność i rzetelność sporządzenia zgromadzonych w sprawie pozostałych dowodów nieosobowych w postaci: k: 1-3 protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, k: 7-8 zaświadczenie o wpisie do ewidencji, k: 9-12 kserokopie książeczki wojskowej, prawa jazdy, świadectwa pracy i umowy zlecenia, k: 13 oświadczenie – kserokopia, k: 14 dane o karalności – kserokopia, k: 15 kwestionariusz osobowy – kserokopia, k: 16-17 umowy zlecenia – kserokopia, k: 18-19 protokół oględzin rzeczy – kserokopia, k: 21-22 protokół przeszukania – kserokopia, k: 27-30 umowy najmu – kserokopia, k: 31 aneks – kserokopia, k: 32 raport kasowy – kserokopia, k: 33 nota księgowa – kserokopia, k: 51-52 dane o karalności, k: 85-86 odpisu wyroku i postanowienia, k: 130-131, 191-192, 247-248, 322, 377, 418-419, 429, 455-456 dane o karalności, k: 214 pismo z ZUS, k: 444-446 kwestionariusz wywiadu środowiskowego, k: 449-454 informacja z Urzędu Skarbowego W. P. nie były przedmiotem zarzutów stron, a także nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Z tych względów Sąd nie odmówił wskazanym dowodom nieosobowym wiarygodności i mocy dowodowej.

Analizując tak ustalony stan faktyczny, w świetle poczynionej oceny dowodów, Sąd doszedł do przekonania, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona występku kwalifikowanego z art. 279 § 1 k.k.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Innymi słowy do znamion strony przedmiotowej tego przestępstwa należy zabór cudzej rzeczy ruchomej w następstwie dokonania włamania.

(...) oznacza zachowanie polegające na usunięciu przeszkody, stanowiącej zabezpieczenie danego przedmiotu, przy czym wskazuje się, iż nie musi ono polegać na stosowaniu siły fizycznej oraz eksponuje cel, dla którego ustanowiona została przełamana przez zachowanie sprawcy bariera. (...) jest pojęciem prawnym obejmującym usunięciem przeszkody oznaczającej, że wejście do pomieszczenia jest zabronione dla osób do tego nieupoważnionych. („Kodeks karny – część szczególna. Komentarz”, A. Wąsek, C.H. Beck 2006r., s.843). „Istota włamania sprowadza się więc nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia przeszkody chroniącej dostęp do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie wyrażonej przez dysponenta rzeczy woli zabezpieczenia jej przed

innymi osobami”. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 08.10.2002r., VIII AKa 505/02, Prokuratura i Prawo 2004r., Nr 10, poz.2).

Z prawnego punktu widzenia „o istocie włamania decyduje nie forma jego realizacji, lecz fakt, że sprawca otwiera zamknięcie bez żadnych do tego uprawnień, czy uprawnień, a więc wbrew woli osoby dysponującej. Obojętny jest natomiast techniczny sposób otwarcia, użycie jakiegokolwiek narzędzia i jego rodzaj, a także nakład potrzebnej siły fizycznej, nie musi również dojść do uszkodzenia lub zniszczenia usuwanej przeszkody (por. uchwała SN z 18.02.1972r., VI KZP 74/71, OSNKW 1972, Nr 5, poz. 78).

Przez zabezpieczenie rozumieć należy część konstrukcji pomieszczenia zamkniętego, specjalne zamknięcie tego pomieszczenia lub inne specjalne zabezpieczenie rzeczy. Przy czym istotą zabezpieczenia, nie jest bynajmniej uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie przy zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie symbolizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione. Rodzaj zabezpieczenia, jego skuteczność czy łatwość pokonania, nie ma jednak znaczenia dla stwierdzenia włamania, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia wynika zamiar użytkownika niedopuszczenia do niego niepowołanych osób. (por. wyrok SN z 15 VIII 1986r., OSNKW 1986r., nr 11-12, poz. 97).

Podobnie w innym orzeczeniu, gdzie stwierdzono, iż „Rodzaj zabezpieczenia przed wtargnięciem osób niepowołanych do pomieszczeń, w których znajduje się cudze mienie oraz skuteczność tego zabezpieczenia, w szczególności możliwość jego łatwego pokonania bez użycia narzędzi i znacznej siły, nie stanowią przeszkody do przyjęcia kwalifikacji z art. 208 k.k., jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia bez wątpliwości wynika zamiar właściciela czy użytkownika pomieszczenia niedopuszczenia do niego takich osób”. (por. wyrok SN z 15.08.1985r., I KR 212/85, OSNKW 1986, Nr 11-12. poz. 97).

Podkreślić należy, iż zabezpieczeniem jest tylko taka przeszkoda materialna, utrudniająca dostęp do rzeczy, która ma charakter specjalny, nie stanowi, więc tzw. zwykłego zamknięcia. Zabezpieczenie oznacza, iż normalny dostęp do zabezpieczonej rzeczy jest niemożliwy. („Kodeks karny – część szczególna”, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, s. 749).

Przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k. jest przestępstwem materialnym, znamionem skutkiem w postaci przywłaszczenia rzeczy przez sprawcę. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy ukierunkowane było na określony cel, którym jest przywłaszczenie rzeczy przez sprawcę.

Jak wskazano powyżej, oskarżony G. P., swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. – pokonując zabezpieczenie pokrywy pojemnika z pieniędzmi w automacie (...). Zachowanie oskarżonego ukierunkowane było na dokonanie przywłaszczenia mienia na szkodę pokrzywdzonego H. G.. Materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie jednoznacznie to wykazał.

W ocenie Sądu, kierując się zasadami doświadczenia zawodowego i logicznego rozumowania, dla oskarżonego jak i dla każdej innej osoby dorosłej musiało być oczywistym, że wygięcie pokrywy pojemnika z pieniędzmi, stanowiło usunięcie przeszkody oznaczającej, że dostęp do tegoż pojemnika jest zabronione dla osób do tego nieupoważnionych. Wynikało to jednoznacznie z samej konstrukcji pokrywy – zabezpieczonej kłódką, a także istoty urządzenia (automatu do grania) – którego działanie polega na przyjmowaniu pieniędzy za grę i brak możliwości uzyskania zwrotu przegranej kwoty.

Wymierzając oskarżonemu G. P. karę za przypisany mu czyn, Sąd miał na względzie żeby wymierzona kara nie przekraczała stopnia winy, uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu oraz wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Stopień winy oskarżonego Sąd uznał za w znaczny. Przestępstwo, którego dopuścił się oskarżony należy do kategorii przestępstw umyślnych, a dodatkowo wymaga kierunkowości w działaniu. W momencie dokonania czynu

zabronionego oskarżony miał niezakłóconą możliwość podjęcia innej decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem.

Z uwagi na postać zamiaru, rodzaj naruszonego dobra i motywację sprawcy Sąd uznał, że również stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego należy uznać za znaczny. Przepięczone działanie oskarżonego zostało skierowane przeciwko dobru chronionemu prawem, jakim jest mienie rozumiane, jako własność i inne prawa majątkowe, a nadto w wyniku jego działania doszło do uszkodzenia urzędzenia, co wpłynęło w oczywisty sposób na ograniczenie możliwości zarobkowania pokrzywdzonego.

Reasumując, Sąd uznał, iż karą adekwatną do okoliczności popełnienia czynu zarzucanego oskarżonemu G. P. za czyn z art. 279 § 1 k.k. będzie kara 1 roku pozbawienia wolności.

Sąd uznał, iż w stosunku do G. P. zachodzą przesłanki określone w art. 69 § 1 i 2 k.k. pozwalające na zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. W tym stanie rzeczy dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary, a zwłaszcza zapobieżenia powrotowi do przestępstwa, będzie zastosowanie przedmiotowego środka probacyjnego. W ocenie Sądu, cele kary zostaną osiągnięte mimo warunkowego zawieszenia jej wykonania, postawa oskarżonego uzasadnia wniosek, iż wymierzanie mu kary bez warunkowego zawieszenia nie jest konieczne dla osiągnięcia zamierzonych celów w zakresie kształtowania odpowiedniej postawy u oskarżonego. Sąd ustalił okres próby na 3 lat uznając, iż jest on konieczny do weryfikacji postawy oskarżonego, jak i wypełnienia pozostałych celów nałożonej kary.

Wskazać należy, że mimo wcześniejszego skazania, wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna. G. P. powróci do społeczeństwa jako pracujący obywatel – po odbyciu kar orzeczonych za inne przestępstwa. Godzi się również zaznaczyć, że oskarżony nie był uprzednio karany za przestępstwa przeciwko mieniu, a tym samym występkiem, którego dopuścił się na szkodę H. G., stanowił jedynie incydent w jego życiu.

Z uwagi na pobudki, jakimi kierował się oskarżony - mianowicie chęć osiągnięcia korzyści majątkowej oraz z uwagi na faktyczne osiągnięcie takiej korzyści, Sąd orzekł na podstawie art. 33 § 2 k.k. obok kary pozbawienia wolności, grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Uznano, iż orzeczenie grzywny jest niezbędne dla osiągnięcia celów wychowawczych kary – urealni ono, bowiem represję karną, a przez to dodatkowo skłoni oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego oraz zniechęci go do podobnego zachowania w przyszłości. Zdaniem Sądu wymierzenie G. P. kary grzywny obok warunkowo zawieszanej kary pozbawienia wolności, wypełnia dyrektywy przewidziane w art. 53 k.k. Uzasadnionym jest również zaakcentowanie faktu, iż zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary nie oznacza jednocześnie bezkarności sprawcy przestępstwa.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Na podstawie art. 73 § 1 k.k. Sąd oddał oskarżonego pod dozór kuratora w okresie próby, co umożliwi prowadzenia kontroli zachowania oskarżonego i umożliwi weryfikację przyjętej przez Sąd pozytywnej prognozy co do zachowania się oskarżonego w okresie próby.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w niniejszej sprawie, dochodząc do przekonania, iż obciążanie nimi oskarżonego stanowiłoby dla niego nadmierną uciążliwość, mając na uwadze charakter orzeczonej kary, a także orzeczony obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody.

Sąd na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) uznał, iż zasadnym i słusznym będzie przyznanie adw. P. P. kwotę 1596 złotych, powiększoną o należny VAT tytułem wynagrodzenia za udzieloną oskarżonemu G. P. pomoc prawną z urzędu.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.